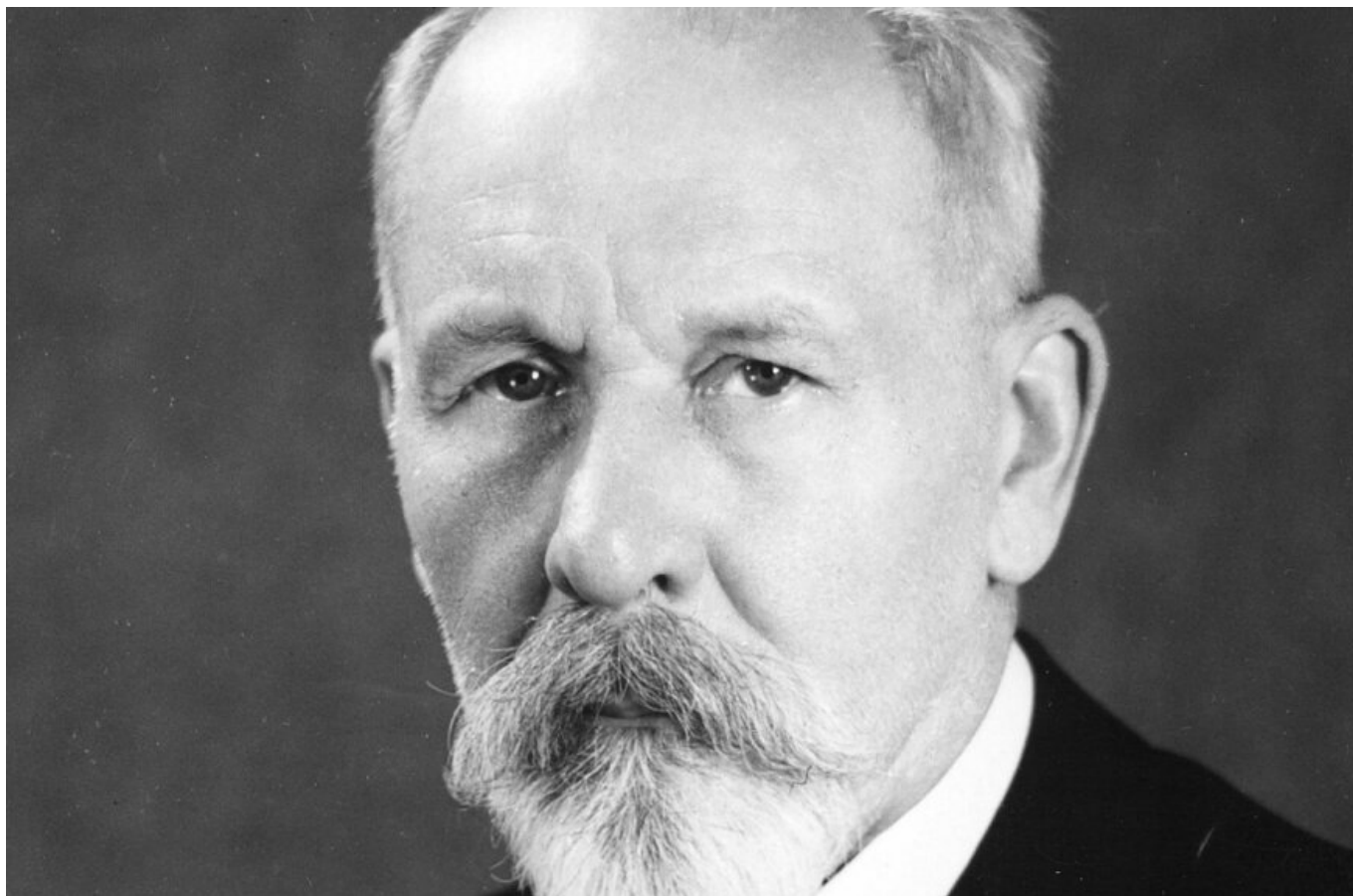


Tomasz Arciszewski o swoich korzeniach pamiętał

data aktualizacji: 2021.03.04 autor: Włodzimierz Szczepański



Tomasz Arciszewski syn Ziemi Rawskiej. (fot. domena publiczna)

Został wymazany z podręczników poprzedniego systemu, za obecnego jest tylko wzmiankowany. Premier RP Tomasz Arciszewski według oficjalnych źródeł urodził się w Sierzchowach, gm. Cielądz. - Obiło mi się o uszy, że Arciszewski mieszkał również w naszej wsi - mówi Tomasz Nowakowski, sołtys Lubani, gm. Sadkowice i dodaje: - Nie ma jednak u nas żadnej tablicy pamiątkowej jemu poświęconej.

To był skok stulecia jakby się teraz pisało. Bojowcy rzucili dwie bomby. Zabili jednego i ranili pięciu rosyjskich żołnierzy. Błyskawicznie opanowali wagon pocztowy, sterroryzowali pracującą tam obsługę telegrafu, aby ci nie zdołali powiadomić o napadzie. Łupem napastników padło 200 000 rubli. Podczas akcji pod Bezdunami, we wrześniu 1908 roku, Tomasz Arciszewski był już zaufanym człowiekiem przyszłego marszałka Polski. Sprawdzonym. Dwukrotnie w więzieniu w Kielcach uczestniczył w strajkach głodowych. W 1908 roku zorganizował zamach bombowy na komisarza Szatałowicza, zabójcę Tomasza Księżczyka, chorążego sztandaru Polskiej Partii Socjalistycznej. Trudno jednak szukać w Sierzchowach, gm. Cielądz tablicy pamiątkowej, na której wypisano nazwisko Arciszewskiego. Pamięć znajdujemy w miejscowej szkole podstawowej. Gazetka ścienna to

zasługa dyrektora Marii Piątek.

- W 2019 roku w Sierzchowach była wycieczka uczniów z autorskiego liceum we Wrocławiu. Odwiedzili naszą miejscowość przy okazji wyjazdu do Helenowa siedziby Towarzystwa Przyjaciół Dzieci. Zaprosili nas później na uroczystość, na którą ze Stanów Zjednoczonych przyjechał wnuk Tomasza Arciszewskiego. W Warszawie mieszka jeszcze rodzina byłego premiera, ale przez lata musieli milczeć na temat swojego przodka - opowiada dyrektorka.

Helenów to jedna z pierwszych placówek Towarzystwa Przyjaciół Dzieci. W 1919 r. Centralny Komitet Wykonawczy PPS, powołał Robotniczy Wydział Wychowania Dziecka i Opieki nad Nim, który był załącznikiem struktury Towarzystwa. Marszałek wychowanków Helenowa nazywał dziećmi „Tomasza” (Tomasza Arciszewskiego - przewodniczącego Zarządu Głównego RTPD). Miały one wstęp do Belwederu o każdej porze.

W czasie rozmowy z Marią Piątek okazuje się, że trzeba zweryfikować miejsce urodzenia byłego premiera.

- Dominik Kępa, regionalista z Czerniewic, to wytropił - mówi dyrektorka.

- Dotarłem do aktu chrztu Arciszewskiego. Wiele odbiega od oficjalnego biogramu. Imiona: Tomasz Andrzej, a nie Tomasz Stefan. Data urodzenia to 14 listopada 1877, a nie 4 listopada 1877 roku. Urodził się w Gortatowicach, a nie w Sierzchowach. To jest sąsiednia wieś. Jego ojciec, pochodził ze wschodniej, polskiej szlachty. Był pisarzem gminnym, odpowiednik dzisiejszego sekretarza. Rodzina przeniosła się potem do Trębaczewa, a następnie Lubani - opowiada Dominik Kępa.

Tomasz był synem Mikołaja Arciszewskiego oraz Heleny z Młynarskich. Jego ojciec prawdopodobnie uczestniczył w powstaniu styczniowym i zmarł młodo.

- Obiło mi się o uszy, że Arciszewski mieszkał w naszej wsi - mówi Tomasz Nowakowski, sołtys Lubani, gm. Sadkowice i dodaje: - Nie ma jednak u nas żadnej tablicy pamiątkowej jemu poświęconej. Podobnie jak generałowi Madalińskiemu, którego serce było pochowane w starym kościele.

Tomasz nie mieszkał długo w Lubani. Już jako 10-letni chłopiec pracował w garbarni. Dalej droga prowadziła do Sosnowca, gdzie pracował m.in. przy piecach w walcowni, utrzymując matkę, brata i siostrę. W 1896 r. Arciszewski wstąpił do Polskiej Partii Socjalistycznej. Ponad 20 lat później w Tymczasowym Rządzie Ludowym Republiki Polskiej Ignacego Daszyńskiego objął tekę ministra pracy i opieki społecznej. W czasie wojny polsko-bolszewickiej był organizatorem Robotniczego Komitetu Obrony Niepodległości i dokonywał dywersji na tyłach Armii Czerwonej. Tomasz Arciszewski dwukrotnie zasiadał w parlamencie, był też radnym Warszawy. Pomagał w organizacji Centrolewu, czyli bloku sprzeciwiającego się rządowi sanacji. We wrześniu 1939 roku Arciszewski pozostał w Warszawie, współorganizował Robotnicze Bataliony Obrony Warszawy. Po przejściu PPS do konspiracji pozostawał jej prezesem do lipca 1944 roku. W ramach operacji Most III został przerzucony do Londynu, gdzie został mianowany następcą prezydenta RP. W końcu listopada 1944 został premierem rządu. Po utworzeniu się Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej, wydał w imieniu rządu komunikat, w którym oświadczył, że to samowolny twór polityczny, złożony z komunistów i obcych agentów.

Wkrótce USA i Wielka Brytania uznały TRJN i wycofały poparcie dla ekipy Arciszewskiego. Przez dziesięć kolejnych lat zajmował stanowiska w Rządzie Polskim na uchodźstwie. Zmarł w 1955 r. Dlaczego taka postać jest zapominana?

- Bo miał własne zdanie - po chwili zastanowienia odpowiada Dominik Kępa.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/38137-tomasz-arciszewski-o-swoich-korzeniach-pamietal>